PROSTO O ODPADACH

Żółte i czerwone kartki w odpadach – znak niedbałości lub… uporu

Życie to jest ciągła gra. Okazuje się bowiem, że żółtą lub czerwoną kartkę dostać można nie tylko na boisku piłkarskim, ale też… w odpadach. Reguły są podobne – żółta oznacza ostrzeżenie, a czerwona – przymusową przerwę w grze. W tej sytuacji można rozpatrywać to jako przerwę w uiszczaniu opłat za odbiór odpadów w dotychczasowej wysokości i konieczność zapłaty trzykrotności wyższej stawki – za każdy miesiąc, w którym obowiązek właściwej segregacji odpadów był pomijany przez właściciela nieruchomości. W gminie Swarzędz można otrzymać również pomarańczową kartkę. Taki system „kartkowy" ma pomóc lokalnym władzom w nadzorze nad zgodnym z prawem prowadzeniem selektywnej zbiórki odpadów przez mieszkańców.

Od kilku lat prowadzenie selektywnej zbiórki odpadów jest obowiązkiem wynikającym zarówno z unijnego, jak i krajowego prawa, spoczywającym na wszystkich mieszkańcach. Niesubordynacja w tym zakresie – jak każde nieprzestrzeganie prawa – grozi karą. W tym przypadku – podniesieniem miesięcznej opłaty za odbiór i zagospodarowanie odpadów.

- *Brak segregacji to nie tylko więcej odpadów zmieszanych, ale to również większy koszt, który i tak wszyscy będą musieli pokryć, w ramach kosztów całego systemu* – mówi Tomasz Zwoliński Drugi Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Swarzędz - *Gminy zobowiązane są bowiem do osiągania coraz wyższych poziomów przygotowania odpadów komunalnych do ponownego użycia i recyklingu*.

Kontrole segregacji każdorazowo są prowadzone przez firmę wywozową. To na jej pracownikach ciąży obowiązek sprawdzenia poprawności selektywnej zbiórki odpadów przy danej posesji, a w razie stwierdzenia niedociągnięć – naklejenia odpowiedniej kartki z datą naruszenia oraz udokumentowania tego, w postaci zdjęcia, nagrania z kamer zainstalowanych na śmieciarkach.

Przypominamy procedury dotyczące niewłaściwego gromadzenia odpadów komunalnych.

POMARAŃCZOWA NAKLEJKA: Naruszenie procedury prawidłowego sposobu gromadzenia odpadów komunalnych

Firma odbierająca odpady komunalne może stwierdzić takie naruszenie, gdy w odpadach zmieszanych lub zbieranych selektywnie (z wyłączeniem odpadów wystawkowych) znalazły się odpady wystawkowe, poprodukcyjne, części samochodowe, gruz i odpady poremontowe, rozbiórkowe, odpady medyczne oraz inne, które nie są zaliczane do strumienia odpadów komunalnych. Podobnie będzie w sytuacji, jeśli wśród odpadów wystawkowych znajdą się inne, wyżej wspomniane frakcje. W takim wypadku wykonawca nakleja na pojemnik/worek pomarańczową naklejkę. Oznacza ona konieczność dosegregowania odpadów przez mieszkańca, które dopiero po tym fakcie, podczas kolejnego odbioru odpadów, mogą zostać od niego odebrane. Jednocześnie firma informuje Urząd Miasta i Gminy Swarzędz o stwierdzonym

naruszeniu. Informację o dosegregowaniu odpadów właściciel nieruchomości powinien także zgłosić do Urzędu.

ŻÓŁTA NAKLEJKA: Niedopełnienie obowiązku selektywnego zbierania odpadów komunalnych

Jeśli firma odbierająca odpady komunalne stwierdzi, że na danej posesji nie posegregowano właściwie odpadów komunalnych, powinna przykleić na pojemniku/worku żółtą naklejkę. Stanie się tak w przypadku, gdy w pojemnikach/workach dedykowanych na określoną frakcję odpadów, np. na szkło, znajdą się inne grupy odpadów, które nie powinny tam trafić, np. makulatura. Podobnie jak w poprzednim wypadku, również oznacza to konieczność dosegregowania odpadów przez mieszkańca i poinformowanie Urzędu przez firmę wywozową o braku stosowania przez właściciela nieruchomości selektywnej zbiórki odpadów. Niewłaściwie gromadzone odpady nie zostaną odebrane spod posesji. Jeśli mieszkaniec poprawi swój błąd i zgłosi fakt dosegregowania odpadów do Urzędu, firma odbierająca odpady w kolejnym terminie odbioru danej frakcji usuwa żółtą naklejkę i wywozi śmieci.

CZERWONA NAKLEJKA: Niedopełnienie obowiązku selektywnego zbierania odpadów komunalnych

Jeśli na pojemniku/worku znajduje się przyklejona żółta kartka, pracownicy firmy odbierającej odpady sprawdzają, czy od ostatniego czasu mieszkaniec dosegregował nieodebrane śmieci. Jeżeli tego nie zrobił, wówczas wykonawca przykleja czerwoną naklejkę oraz odbiera odpady – ale jako zmieszane. Warto jednak wiedzieć, że stanowi to podstawę do wszczęcia procedury związanej z podwyższeniem wysokości stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na nieruchomościach, na których nie dopełniono obowiązku selektywnego zbierania odpadów komunalnych.

Odpowiedzialność zbiorowa

System „kartkowy" doskonale sprawdza się w zabudowie jednorodzinnej. Wśród jej mieszkańców panuje zdecydowanie większa dyscyplina w prowadzeniu selektywnej zbiórki odpadów. Naklejenie żółtej kartki to dla mieszkańców sygnał, że coś jest nie tak, po czym szybko naprawiają swój błąd. Gorzej sytuacja wygląda w zabudowie wielolokalowej. Przypominamy, że w przypadku budynków wielorodzinnych obowiązuje bowiem odpowiedzialność zbiorowa. – *Jeśli urzędnicy dostaną sygnał, że w pojemnikach wszystko jest wrzucone razem, nie będą szukać tego, kto to zrobił, tylko karą obciążą wszystkich użytkowników danej wiaty śmietnikowej. Wiele osób nie zgadza się z takim postępowaniem, ale podkreślić w tym miejscu należy, że działamy w granicach obowiązującego prawa. Każdy otrzymany od Wykonawcy sygnał, że na danej nieruchomości nie jest prowadzona selektywna zbiórka, w związku z czym została naklejona czerwona kartka, jest odnotowywany i stanowi podstawę wszczęcia postępowania podnoszącego opłatę* - mówi Tomasz Zwoliński.

Chwila zastanowienia – mniej strat

Zachęcamy zatem do prowadzenia skrupulatnej selektywnej zbiórki odpadów „u źródła". Czasem to tylko dodatkowa chwila spędzona nad śmietnikiem, kiedy zastanawiamy się, gdzie wrzucić dany odpad. Ale właśnie ta chwila decyduje o tym, czy przez nasze ewentualne błędy
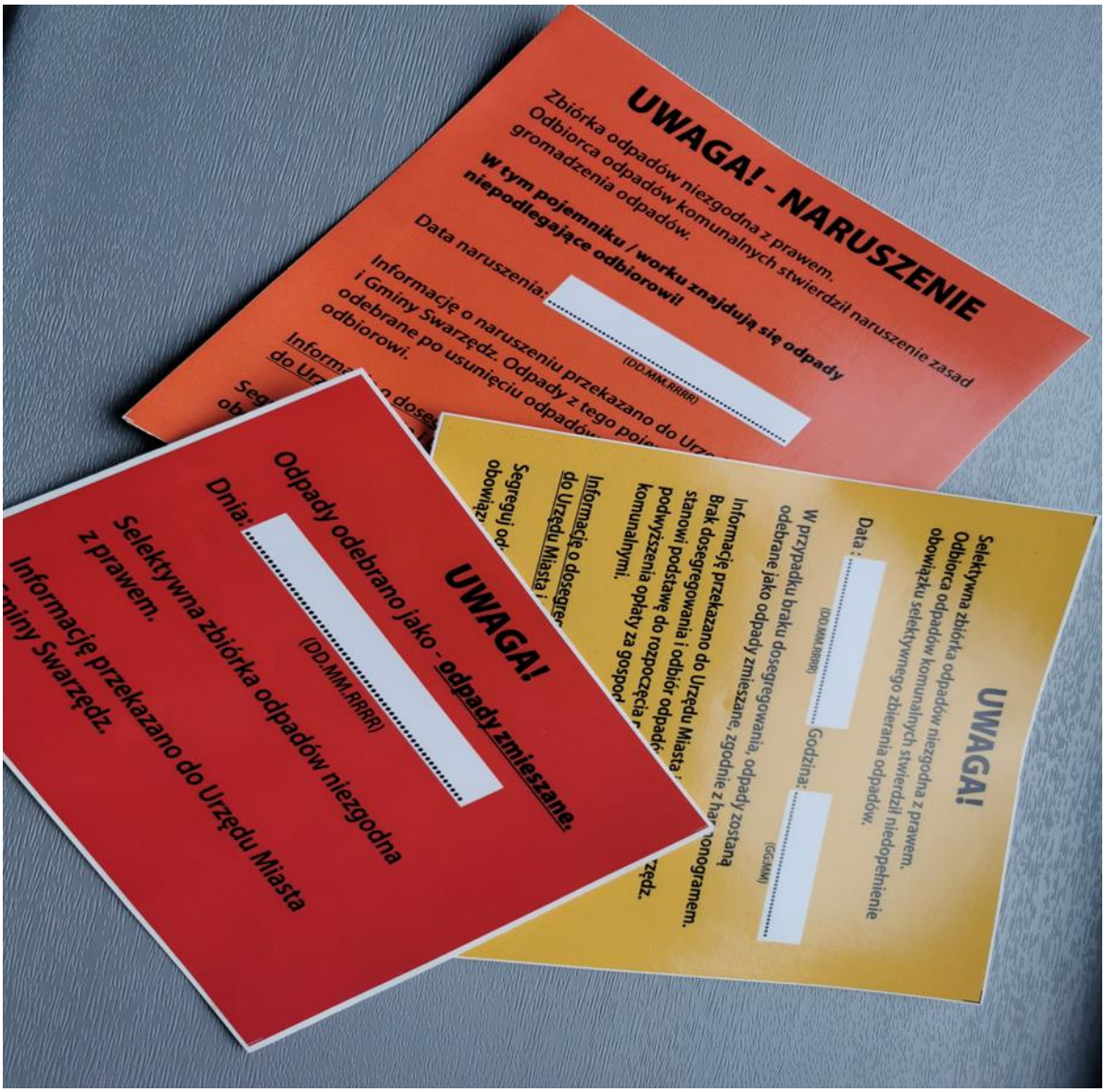
w segregacji czas będą tracili zarówno pracownicy firm wywozowych przy naklejaniu kolorowych kartek i robieniu dokumentacji fotograficznej, a potem urzędnicy, którzy niewłaściwą segregację muszą odnotować w swoich aktach. Wreszcie traci nasz portfel – w przypadku nałożenia wyższej opłaty, a także środowisko, bo cenne surowce, które można było wysegregować i poddać recyklingowi, trafią do innych zakładów unieszkodliwiania.